

## Marszałek K. J. Woroszyłow

W dniu dzisiejszym mija 70 rocznica urodzin marszałka Związku Radzieckiego, Klementa Jefremowicza Woroszyłowa, wybitnego dowódcy, wychowawcy i organizatora armii.

Już we wczesnej młodości pracując w kopalni węgla, później u bogatego kulaka poznał źródła wyzysku kapitalistycznego. Późniejsza jego praca we fabryce metalurgicznej w Alszewsku, gdzie zetknął się z działaczami bolszewickimi, pozwoliła mu poznać i przycygnąć wyzysku w ustroju kapitalistycznym. W tym okresie wstąpił do partii stając się wkrótce aktywnym i ofiarnym jej bojownikiem.

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej K. Woroszyłow bierze czynny udział w walkach z wojskami interwentów i bandami kontrrewolucyjnymi. W roku 1935 mianowany został marszałkiem Związku Radzieckiego.

W czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej marszałek Woroszyłow dowodził wojskami Frontu Północnego i na tym stanowisku kieruje obroną Leningradu. Za wybitne zasługi wojskowe odznaczony został najwyższym orderem radzieckim — Orderem Lenina.

## Marszałek Polski Konstanty Rokossowski do Marszałka ZSRR K. J. Woroszyłowa

Marszałek Związku Radzieckiego  
Klement Woroszyłow

W Wasze 70-lecie pozdrawiam Was najserdeczniej w

## Prezydent R.P. przyjął Prymasa Polski

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP — Bolesław Bierut przyjął w dniu 3. 2. 1951 r. w Belwederze Prymasa Polski — Stefana Wyszyńskiego. W toku rozmowy omawiano sprawy dotyczące regulowania stosunków między Państwem a Kościołem na podstawie porozumienia z dnia 14 kwietnia 1950 roku. W szczególności omówiono sprawy związane z dokonaniem stabilizacji władz kościelnych na Ziemiach Odzyskanych.

## Robotnicy i młodzież POZNANIA piętnują faszystowskie metody rządu Plevena

Haniebne zarządzenie rządu Plevena, zakazujące na terenie Francji działalności największych międzynarodowych organizacji demokratycznych, wywołało falę protestów i oburzenia na całym świecie. Mnożą się rezolucje i depechy protestacyjne, fala manifestacji ogarnia coraz większą liczbę krajów.

Szeregi protestujących powiększył wczoraj potężny wiec 5 tysięcznej rzeszy robotników, Ligi Kobiet i młodzieży, zorganizowany w Poznaniu w auli U. P.

Liczne delegacje uczestników manifestacji, którzy zwartymi szeregami zapelnili szczytne aule, a ponadto Plac Stalina przed Uniwersytetem, przybyli ze szturmówkami i transparentami, głoszącymi hasła o solidarności z walczącym o pokój ludem francuskim oraz piętnujące terrorystyczne metody rządu Plevena.

W imieniu związkowców przemówił do zebranych przewodniczący ORZZ — Kleszczyński. Ostatnie fakty wykazują jasno — powiedział m. in. mówca, że faszystowska Francja postępuje coraz szybszymi krokami.

Reakcja francuska — mówił dalej ob. Kleszczyński — szaleje dlatego że się boi. Boi się własnego narodu. Boi się więźniów, jakie łączą robotników francuskich z robotnikami innych krajów. Boi się międzynarodowej walki o pokój.

Centralna Rada Związków Zawodowych w imieniu 4,5 miliona członków w depechy do prezydenta Auriola wyraziła stanowczy protest przeciw ha-

# CITAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY  
TEL  
NIK

Rok VII A B

Poznań, poniedziałek 5 lutego 1951 r.

Nr 35 [2133]

## WSZYSCY DO WALKI O POKÓJ Apel sekretariatu Światowej Rady Pokoju do narodów świata

PARYŻ (PAP). Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił deklarację, w której omawia następstwa wyścigu zbrojeń i zadania, jakie w związku z tym stoją przed światowym ruchem obrońców pokoju.

Deklaracja podkreśla, że w budżecie Stanów Zjednoczonych na rok 1951/52 preliminowano na zbrojenia ogromną sumę, która przewyższa dwukrotnie wydatki wojskowe budżetu z roku 1950/51.

We wszystkich krajach — stwierdza sekretariat — rozwinął się szeroki ruch narodowy przeciwko rosnącemu ciężarom zbrojeniowym i na rzecz rozbrojenia, jako warunku zapewnienia pokoju.

Narody całego świata nie mogą pogodzić się z wyścigiem zbrojeń, który opłacać drogą ceną. Wyścig zbrojeń oznacza, że nie są budowane domy mieszkalne, że zamiast chleba i odcieży produkuje się bomby i czołgi, że nad życiem dzieci ciąży stała groźba wojny. Wyścig zbrojeń prowadzi do pozabawienia mas ludowych praw, zdobytych w uporczywej walce przez związki zawodowe i inne organizacje, niweczy zdobyte osiągnięcia w walce o wolność i godność człowieka.

Narody całego świata wiedzą, że wyścig zbrojeń zawsze prowadzi do wojny. Wiedzą one, że jedynie państwo przygotowujące agresję może odmówić wkroczenia na drogę powszechnego rozbrojenia. Wiedzą one, że powszechne rozbrojenie jest technicznie możliwe i może być urzeczywistnione, jeśli tylko zapragną tego rządy.

Sekretariat Światowej Rady Pokoju, zgodnie z uchwałami II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, wzywa narody, ażeby poparty następujące żądania:

1. Całkowity zakaz wszystkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i radioaktywnej oraz wszelkich innych środków masowej zagłady, —

2. uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który by pierwszy zastosował te rodzaje broni, —

3. stopniowe i jednoczesne zredukowanie w ciągu lat 1951 i 1952 — w jednakowej proporcji od jednej trzeciej do połowy — lądowych, powietrznych i morskich sił zbrojnych, —

4. utworzenie przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontrolnego, dysponującego wykwalifikowanymi inspektorami.

Organ ten będzie upoważniony do kontrolowania zarówno redukcji zwykłych zbrojeń, jak i zakazu broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

## Wyrok w procesie grupy b. obszarników — sabotażystów i szpiegów PNZ

WARSZAWA (PAP). Dnia 3 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie grupy byłych obszarników, którzy opanowawszy naczelną stanowiska w Państwowych Nieruchomościach Ziemiach uprawiali sabotaż gospodarczy i szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego.

Oskarżeni: Marcin Witold Englicht Władysław i Papara Kazimierz skazani zostali na dożywotnie więzienie.

Oskarżony Kempisty Lucjusz — na 15 lat więzienia.

Oskarżeni: Potworowski Andrzej i Sommer Feliks — na 12 lat więzienia.

Oskarżony Ślaski Ludwik — na 10 lat więzienia.

Ponadto w stosunku do wszystkich oskarżonych Sąd orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat oraz przepadek całego majątku na rzecz Skarbu Państwa.

Aby kontrola ta była skuteczna, nie powinna ona ograniczać się tylko do sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia produkcji broni, zadeklarowanych przez każdy kraj.

Te propozycje dotyczące redukcji sił zbrojnych stanowią pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, co jest celem ostatecznym obrońców pokoju.

## Marszałek K. J. Woroszyłow odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło następujący dekret:

Za wybitne zasługi wobec Partii Komunistycznej i Narodu Radzieckiego odznacza się K. J. Woroszyłowa w dniu 70-lecia Jego urodzin Orderem Lenina.

## Pokrzyżujemy zbrodnicze plany podpalaczy świata

Polski Komitet Obrońców Pokoju wytycza najbliższe zadania

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Obradom przewodniczył prof. Jan Dembowski.

Komitet wysłuchał sprawozdania prof. Infelda, wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju z przebiegu obrad genewskiej sesji Biura Światowej Rady Pokoju. Nad referatem prof. Infelda, który podsumował wyniki prac po drugim Światowym Kongresie Pokoju i wskazał na dalsze zadania bojowników o pokój postawione przez sesję genewską, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Komitet Wykonawczy Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju przyjął rezolucję w sprawie aktualnych zadań ruchu pokoju.

Rezolucja stwierdza, że prowadzona gorączkowa przez imperialistów amerykańskich odbudowa Wehrmachtu zmierza do przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę wypadawcą imperializmu przeciw narodom Europy Rozpętana przez imperialistów i powołująca się na poparcie Watykanu antypolska kampania odwetu w Trizonii świadczy, że te nowe prowokacje wojenne zwrócone są przeciw naszej Ojczyźnie.

## KC WKP (b) i Rada Ministrów ZSRR

do Marszałka K. J. Woroszyłowa

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR skierowały do Marszałka K. J. Woroszyłowa z okazji jego 70-lecia następujące pismo:

„KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR pozdrawia Was wiernego Towarzysza walki Lenina i Stalina, wybitnego działacza Partii i Państwa Radzieckiego w dniu Waszego 70-lecia.

Od wczesnej młodości biorąc udział w ruchu rewolucyjnym, oddaliście wszystkie swe siły walce o wyzwolenie mas pracujących spod jarzma kapitalizmu, o zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, o obronę i umocnienie Państwa Radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Na wszystkich partyjnych i państwowych posterunkach krocząc niezłomnie śladami wielkich Nauczycieli Lenina i Stalina oddawaliście służbie Ojczyźnie wszystkie swe siły, wiedzę, doświadczenie i talent, chlubnie wykonując wszystkie zadania, jakie stawiała przed Wami Partia Komunistyczna i Państwo Radzieckie.

Naród radziecki wysoko ocenia Wasze zasługi wobec naszej Ojczyzny. Jako kierownik partyjny, mąż stanu i wybitny organizator Armii Radzieckiej Swą niezłomną pracą zasłużyliście na szacunek i gorącą miłość narodu radzieckiego, dla którego działalność Wasza jest natchnieniem i przykładem.

Z całego serca życzymy Wam, Towarzyszu walk, nasz drogi Klemencie Jefremowiczu, wlewu lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny w imię wielkiej sprawy Partii Lenina—Stalina.

KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR

## Depesza KC PZPR do Marszałka Zw. Radzieckiego WOROSZYŁOWA

WARSZAWA (PAP). Z OKAZJI 70 ROCZNICY URODZIN MARSZAŁKA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO K. J. WOROSZYŁOWA KOMITET CENTRALNY PZPR PRZESŁAŁ NA JEGO RĘCE DEPESZĘ TREŚCI NASTĘPUJĄCEJ:

Do Towarzysza  
Klementa Jefremowicza Woroszyłowa

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam z okazji 70-lecia Waszych urodzin, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra Waszej wspaniałej Ojczyzny i wielkiej sprawy komunizmu.

Polska klasa robotnicza ceni Was i kocha jako wiernego Ucznia i niezłomnego Współpracownika wielkich Wodzów proletariatu Lenina i Stalina, zna wspaniałą drogę Waszego życia, pełną oddania i hartu w służbie rewolucji.

W dniu dzisiejszym masy pracujące Polski łączą się z bratnimi narodami radzieckimi w uczuciach głębokiej sympatii i przywiązania do zasłużonego Syna Narodu Radzieckiego.

WARSZAWA, dnia 3. II. 1951 roku.

KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

walki przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym oraz wysiłków całego obozu pokoju, zmierzających do stworzenia jednolitych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Komitet wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce do wzmocnienia ofiarności i wysiłków, by wykonać nasze plany produkcyjne w mieście i na wsi podnieść wydajność pracy, zwiększyć oszczędność, by zrealizować wielkie zadania drugiego roku planu 6-letniego i w ten sposób podnieść dobrobyt narodu, wzmocnić polityczną gospodarczą i kulturalną siłę Polski Ludowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Interwencji ponoszą ciężkie straty w KOREI

PEKIN (PAP). Z Phenianu donoszą, że dowództwo koreańskiej Armii Ludowej opublikowało następujący komunikat:

Oddziały koreańskiej Armii Ludowej i ochotnicy chińscy w rejonie wybrzeża zachodniego zadali przeciwnikowi ciężkie straty. W rejonie Suwonu nieprzyjacieli, którzy podjęli kontrofensywę, usiłowali w ciągu ostatnich kilku dni posunąć się naprzód. Oddziały Armii Ludowej zadaly wrogowi silne ciosy. W rejonie Wondžu nieprzyjacieli, nacierający na pozycje koreańskiej Armii Ludowej, doznał ciężkich strat.

Lotnictwo amerykańskie dokonało dnia 31 stycznia barbarzyńskiego nalotu na dzielnicę mieszkalców Phenianu. Wskutek bombardowania uległo zniszczeniu i spłonęło wiele domów mieszkalnych.

# Zapewnimy pokój ludzkości

Obrady KW Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wobec prowokacji amerykańskich podżegaczy wojennych, zagrażających wolności i życiu narodów Europy, obowiązkiem każdego Polaka, który ponad wszystko ceni wolność i niepodległość Ojczyzny, jest nie szczędzić sił, by zwiększyć nasz wkład narodowy do dzieła światowego obozu pokoju, którego potężniacze z dnia na dzień siły zdolają pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata i zapewnić ludzkości pokój na całym świecie.

Polski Komitet Obróńców Pokoju wzywa wszystkich patriotów polskich do jeszcze mocniejszego zwracania swej jednolitej woli i siły do sprawy, w imię dobra Ojczyzny i pokojowej współpracy między narodami.

Komitet omówił następnie przebieg zbiórki darów dla dzieci koreańskich i stwierdził,

## STRAJK 160 tys. kolejarzy w ARGENTYNI

NOWY JORK (PAP). Według doniesień prasy argentyńskiej, strajk jaki niedawno wybuchł na kolejach przybiera stale na sile, mimo pogroźek ze strony rządu, iż wszyscy strajkujący zostaną zwolnieni z pracy. Strajk objął już 160 tysięcy kolejarzy.

## Kluby dyskusyjne dla księgowych

KRAKÓW (PAP). Nową formą szkolenia, zainicjowaną przez dział szkoleniowy Krakowskiego Oddziału Zw. Spółdzielni Pracy, jest klub dyskusyjny dla księgowych, pracujących w poszczególnych placówkach na terenie województwa. Zamiast poprzednich 5-dniowych kursów buchalterskich, które odrywając księgowych od pracy nie spełniały jednocześnie należycie swego zadania, urządzane są raz na miesiąc zebrań dyskusyjnych. W czasie zebrań wygłaszane są referaty związane z aktualną w danym okresie tematyką, prowadzona jest bieżąca informacja o najważniejszych wydawnictwach i zmianach w dziedzinie księgowości i przepisach prawno-skarbowych oraz odbywa się obszerna i szczegółowa dyskusja, w której poruszane są wszystkie interesujące zebranych księgowych zagadnienia.

że zbiórka stała się akcją o zasięgu wielomilionowym i ujął ją niezliczone przykłady wzruszającej ofiarności ze strony robotników, chłopów, inteligencji, kobiet i młodzieży. Akcja ta jest świadectwem gorącej solidarności i serdecznej przyjaźni Polaków dla braci i siostr koreańskich, którzy stali się ofiarami amerykańskiej agresji. W akcji zbiórkowej uczestniczyły dziesiątki tysięcy agitatorów pokoju, w tym znaczna część kobiet i młodzieży. Według niepełnych danych, napłynęło około miliona 700 tysięcy darów oraz złożono do 1 lutego br. ponad 6 milionów zł na dzieci koreańskie.

Polski Komitet Pokoju wyraża gorące podziękowanie wszystkim bojownikom o pokój, którzy swą ofiarnością i poświęceniem przyczynili się do olbrzymiego rozmachu tej akcji.

## Gen. Eisenhower zdaje sprawozdanie z podróży po mięso armatnie

WASZYNGTON (PAP). Generał Eisenhower wygłosił na wspólnym posiedzeniu obu Izb Kongresu przemówienie, w którym złożył sprawozdanie ze swej podróży po krajach Europy zachodniej.

Gauleiter Wall Street dla Europy zachodniej zapewnił Kongres, że rządy Francji, Belgii, Holandii, Danii i innych krajów „przy odpowiednim kierownictwie USA gotowe będą do znacznego wysiłku zbrojnego”. Następnie Eisenhower podał Kongresowi niektóre szczegóły swego planu zdobycia w Europie zachodniej mięsa armatniego dla agresywnych celów imperializmu amerykańskiego. Mówca zaznaczył, że na żądanie USA rządy Europy zachodniej wystawią większą ilość dywizji, które zostaną oddane do jego dyspozycji.

Eisenhower wywodził, że pełne podporządkowanie Europy zachodniej Stanom Zjednoczonym jest konieczne „w interesie obrony USA”. Zaznaczył on, że kraje Europy zachodniej

## 140 tys. Włochów wyemigrowało za chlebem

WARSZAWA (PR). W ciągu 10 miesięcy ub. roku 140 tys. robotników opuściło Włochy, udając się do różnych krajów w poszukiwaniu pracy. Jak wiadomo we Włoszech 2,5 miliona robotników znajduje się bez pracy.

70 tysięcy sklepów społecznych 5700 zakładów gastronomicznych

# Handel uspołeczniony stanie w szerszym zakresie do usług mas pracujących

## Min. DIETRICH o ambitnych zadaniach Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

WARSZAWA (PAP). W WYWIADZIE UDZIELONYM RED. GOSP. PAP MINISTER HANDLU WEWNĘTRZNEGO DR TADEUSZ DIETRICH PRZEDSTAWIŁ WYTYCZNE TEGOROCZNEGO PLANU ROZWOJU HANDLU USPOŁECZNIONEGO, PODKREŚLAJĄC KONIECZNOŚĆ DALSZEGO USPRAWNIAJĄCYCH PRACY HURTU I DETALU ORAZ POGŁĘBIENIA WALKI O OBNIŻENIE KOSZTÓW OBROTU TOWAROWEGO.

Zwycięskie przekroczenie Narodowego Planu Gospodarczego w 1950 r. stwarza pomyślne warunki dla dalszego rozwoju handlu uspołecznionego — powiedział min. Dietrich. W 1950 roku bowiem w znacznym stopniu

wzrosła rynkowa masa towarowa, przeznaczona na bezpośrednią konsumpcję.

**Wzrost sprzedaży**  
W związku z powiększeniem puli artykułów przemysłowych, kierowanych na zaspokojenie potrzeb wsi, wzrastają możliwości poważnego podniesienia planowanego skupu na rok 1951. Skup produktów rolnych wzrosła ogółem w stosunku do roku ub. o około 16%.

Plan na rok 1951 przewiduje wzrost sprzedaży w stosunku do roku ub.: mleka o 33%, maślanej o 42%, jaj o 18%, cukru o 9%, win o 21%, wędlin o 64%, obuwia skórzanego o 32%, okryć męskich o 73%, okryć damskich o 137%, odzieży dziecięcej o 19%.

W wyniku silnego wzrostu planowanego skupu, produkcji dóbr konsumpcyjnych i wzrostu rynkowej masy towarowej, nastąpi dalszy znaczny wzrost o-

brotów handlu uspołecznionego, rozszerzenie zasięgu jego działania, dalsze wypięzanie elementów kapitalistycznych i spekulacyjnych z handlu.

## Rozbudowa sieci sklepów

Na pytanie co do planowanej w roku bież. rozbudowy sieci uspołecznionych sklepów i zakładów gastronomicznych, min. Dietrich odpowiedział: Sieć sklepów uspołecznionych wzrosła w 1951 r. do blisko 70 tys., tzn. o około 13% więcej w stosunku do roku ub. Na szczególne podkreślenie zasługuje wzrost znaczenia i zasięgu działania MHD, który wyraził się we wzroście obrotu o 250% i sieci sklepów o ponad 4 tys. MHD w roku 1951 kontynuować będzie rolę pioniera nowych form handlu i socjalistycznej obsługi konsumenta. M. in. na rynku miejskim ukazały się w coraz większych ilościach

## gotowe produkty żywnościowe,

dotychczas przyrządzane w gospodarstwach domowych.

Obok tego duża waga przywiązywana będzie do dalszego usprawnienia i dobrego zaopatrzenia spółdzielczego handlu wiejskiego i miejskiego.

Rok. bież. zapewni również kluczową pozycję uspołecznionym formom żywienia zbiorowego. Rozbudowana sieć zakładów gastronomicznych planowo eliminując z miast i wsi zacołane formy kapitalistyczne osiągnie w końcu br. blisko 5700 punktów o 380 tysiącach miejsc.

## Obniżanie kosztów

Zapytany na temat jakie zadania handlu uspołecznionego będą dominowały w bież. roku, min. Dietrich zwrócił szczególną uwagę na zadania w zakresie obniżenia kosztów obrotu towarowego, jako jeden z elementów warunkujących wzrost płac realnych i umocnienie naszej waluty.

## Planowanie oszczędności w handlu nie polega jednak na mechanicznym znianiu wydatków gospodarczo uzasadnionych, lecz będzie osiągnięta poprzez usprawnienia, lepszenie działalności gospodarczej, wyeliminowanie wydatków nieprodukcyjnych, strat i marnotrawstwa.

Min. handlu wewnętrznego wymienił m. in. takie środki, jak skrócenie dróg obrotu towarowego, racjonalne rozplanowanie sieci, pełne wykorzystanie transportu, zmniejszenie ubytków towarowych, racjonalna gospodarka opakowaniami itp.

W oparciu o te wskazania poszczególne centrale handlu uspołecznionego opracowały plany obniżenia kosztów na rok bież. Łącznie planowana obniżka kosztów w handlu przyniesie dodatkową akumulację w wysokości ok. 400 milionów zł. Nastąpi wydatna obniżka kosztów transportu i zmniejszenie ubytków naturalnych. Koszty osobowe zostaną obniżone w wyniku planowanego wzrostu wydajności w detalu o 16%, w hurcie o 6% i w zakładach gastronomicznych o 10%.

Tak więc handel uspołeczniony, który do IV kwartału 1950 r. był przeważającą formą handlu o ile chodzi o wielkość obrotów, a od tego okresu stał się przeważającą formą także o ile chodzi o sieć sklepów, będzie dalej szybko rozwijał się w roku bież.

Poprzez usprawnienie działalności, obniżenie kosztów, rozszerzenia masy towarowej i zbliżenie do konsumenta, handel uspołeczniony stanie w jeszcze szerszym niż dotychczas zakresie do usług mas pracujących — oświadczył min. Dietrich.

Wielki wiec w auli U. P. Społeczeństwo Poznania piętnuje faszystowskie metody rządu francuskiego

(Dokończenie ze str. 1)  
o pokój. Wola i walka setek milionów ludzi pracy przekreśli plany imperialistycznych podżegaczy wojennych!

Z kolei w imieniu Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet przemówiła ob. Brzezińska, podkreślając znaczenie jednolitego frontu wszystkich kobiet całego świata stojących w obronie pokoju. My kobiety, matki i żony — powiedziała m. in. ob. Brzezińska — żądamy swobodnej działalności dla Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet. Obronimy nasze dzieci przed nową wojną, którą przygotowują reakcyjne rządy krajów Zachodu. W oparciu o niezłomne siły Związ-

ku Radzieckiego jeszcze bardziej wzmoczymy swą działalność. Będziemy walczyły o pełne zwycięstwo i pokonanie elementów faszystowskich na całym świecie.

Jako ostatni głos zabrał ob. Strogulski z Zarządu Woj. ZMP. Młodzież całego świata — powiedział mówca — z oburzeniem przyjęła zarządzenie Plevena. Młodzież nienawidzi wojny i podżegaczy wojennych. Z jej siłą, z siłą Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, skupiającej około 100 milionów członków, muszą się liczyć podżegacze wojenni. Ostro piętnujemy zamach Plevena i rządu francuskiego na jedność ŚFMD i żądamy wycofania fa-

szystowskiego dekretu. Odpowiadając rządowi francuskiemu, młodzież wzmocni swoje wysiłki w walce o pokój, w walce o realizację planu 6-letniego. Z ufnością — mówił dalej ob. Strogulski — zwracamy swe oczy w kierunku Moskwy, gdzie żyje i pracuje wielki Przyjaciel młodzieży i Wódz całej postępowej ludzkości Generalissim Stalin. Pod Jego sztandarem zwyciężymy podżegaczy wojennych, zbudujemy lepsze jutro młodzieży całego świata.

Manifestację zakończono uchwaleniem rezolucji, w której czytamy m. in.: „Faszystowskie zarządzenie rządu Plevena-Mocha, wydane podczas pobytu w Paryżu szefa paktu atlantyckiego gen. Eisenhowera, jest dalszym krokiem imperialistów amerykańskich i ich lokalnego rządu francuskiego w kierunku przygotowania trzeciej wojny. Zakazując działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych, Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, rząd Plevena-Mocha występuje tym samym przeciw wszystkim postępowym związkowcom, kobietom i młodzieży demokratycznej.

Społeczeństwo poznańskie realizujące w codziennym trudzie budownictwo pokojowe, domaga się natychmiastowego odwołania faszystowskiej decyzji rządu paryskiego w sprawie zakazania działalności trzech wielkich międzynarodowych organizacji demokratycznych.

Zapewniamy, że robotnicy, kobiety i młodzieżowcy poznańscy w odpowiedzi na knowania wojenne wzmogą produkcję i uczynią wszystko, by wykonać przedterminowo plany gospodarcze.

Ludowi francuskiemu zasylamy gorące pozdrowienia i wyrażamy przekonanie, że żadne machinacje agentów imperialistycznych nie zaktują naszej przyjaźni z bojownikami o pokój.

Manifestację przerywały niekończące się okrzyki na cześć światowego obozu pokoju z Generalissimem Józefem Stalinem na czele. Zgromadzeni na wiecu robotnicy i młodzież poznańska dali w nich również wyraz swemu oburzeniu na faszystowską politykę gwałtu stosowaną przez rząd Plevena.

Wielki wiec w auli U. P. Społeczeństwo Poznania piętnuje faszystowskie metody rządu francuskiego

(Dokończenie ze str. 1)  
ku Radzieckiego jeszcze bardziej wzmoczymy swą działalność. Będziemy walczyły o pełne zwycięstwo i pokonanie elementów faszystowskich na całym świecie.

Jako ostatni głos zabrał ob. Strogulski z Zarządu Woj. ZMP. Młodzież całego świata — powiedział mówca — z oburzeniem przyjęła zarządzenie Plevena. Młodzież nienawidzi wojny i podżegaczy wojennych. Z jej siłą, z siłą Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, skupiającej około 100 milionów członków, muszą się liczyć podżegacze wojenni. Ostro piętnujemy zamach Plevena i rządu francuskiego na jedność ŚFMD i żądamy wycofania fa-

szystowskiego dekretu. Odpowiadając rządowi francuskiemu, młodzież wzmocni swoje wysiłki w walce o pokój, w walce o realizację planu 6-letniego. Z ufnością — mówił dalej ob. Strogulski — zwracamy swe oczy w kierunku Moskwy, gdzie żyje i pracuje wielki Przyjaciel młodzieży i Wódz całej postępowej ludzkości Generalissim Stalin. Pod Jego sztandarem zwyciężymy podżegaczy wojennych, zbudujemy lepsze jutro młodzieży całego świata.

Manifestację zakończono uchwaleniem rezolucji, w której czytamy m. in.: „Faszystowskie zarządzenie rządu Plevena-Mocha, wydane podczas pobytu w Paryżu szefa paktu atlantyckiego gen. Eisenhowera, jest dalszym krokiem imperialistów amerykańskich i ich lokalnego rządu francuskiego w kierunku przygotowania trzeciej wojny. Zakazując działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych, Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, rząd Plevena-Mocha występuje tym samym przeciw wszystkim postępowym związkowcom, kobietom i młodzieży demokratycznej.

Społeczeństwo poznańskie realizujące w codziennym trudzie budownictwo pokojowe, domaga się natychmiastowego odwołania faszystowskiej decyzji rządu paryskiego w sprawie zakazania działalności trzech wielkich międzynarodowych organizacji demokratycznych.

Zapewniamy, że robotnicy, kobiety i młodzieżowcy poznańscy w odpowiedzi na knowania wojenne wzmogą produkcję i uczynią wszystko, by wykonać przedterminowo plany gospodarcze.

Ludowi francuskiemu zasylamy gorące pozdrowienia i wyrażamy przekonanie, że żadne machinacje agentów imperialistycznych nie zaktują naszej przyjaźni z bojownikami o pokój.

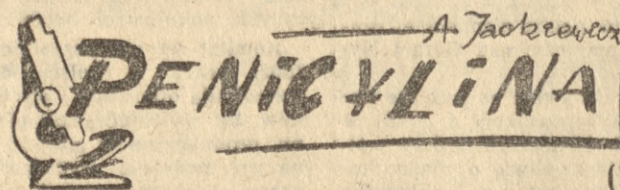
Manifestację przerywały niekończące się okrzyki na cześć światowego obozu pokoju z Generalissimem Józefem Stalinem na czele. Zgromadzeni na wiecu robotnicy i młodzież poznańska dali w nich również wyraz swemu oburzeniu na faszystowską politykę gwałtu stosowaną przez rząd Plevena.

## W 130 rocznicę odkrycia Antarktydy przez żeglarzy rosyjskich

W tych dniach miało 130 lat od chwili, gdy ekspedycja rosyjska pod kierownictwem znakomitych żeglarzy rosyjskich — F. Bellinghausena i M. Lazarewa zakończyła badania odkrytego przez nią lądu Antarktydy. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi TASS, członkowi Rady Naukowej Wszechzwiązkowego Towarzystwa Geograficznego — Wsiewołod Jegorlew oświadczył m. in.:

Rosyjska ekspedycja antarktyczna zakończona pod kierownictwem Bellinghausena i Lazarewa w roku 1821, obalila rozpowszechnione w owym czasie fałszywe poglądy żeglarzy zagranicznych, że Antarktyda nie istnieje, względnie że nie można osiągnąć lądu Antarktydy. Po zwyciężeniu ogromnych trudności w walce z żywiołem marnym rosyjscy odkrywcy Antarktydy. Żegluga ekspedycji na statkach „Wostok” i „Mirnyj” trwała 751 dni (1819—1821). Tak więc — podkreślił Jegorlew — pierwszeństwo Rosji w odkryciu Antarktydy nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ekspedycja odkryła w pobliżu Antarktydy wiele nieznanych dotąd wysp i zatok, zbadała ich faunę i florę. Wyspy te otrzymały nazwy i zostały włączone do tej chwili na wszystkie mapy.

Badania te mają doniosłe znaczenie do chwili obecnej.



(18)

XV  
Była to najweselsza noc, jaką ukrywający się spędził w piwnicy. Zjawienie się Suchego wniosło życie i ruch. Od razu zabito jednego królika i Magda ugotowała kartoflanke na mięsie. Rozdzieliła ją pomiędzy wszystkich, pokroiwszy królika na sześć równych części. Jedzono z apetytem. Basia zbudzona z okazji poczęstunku, jadła najgłośniej i z zaciękawieniem przyglądała się wesołej, łobuzerskiej twarzy Suchego, który wciąż mówił, opowiadał, dowcipkował. Najwięcej mówił o Hiszpanii, w której przebywał prawie przez cały czas wojny domowej. Prawił o ludziach i ich obyczajach, o swoich wyczynach bojowych rzadko wspominał, był bowiem podoficerem prowiantowym w brygadzie gen. Waltera.

— Przyszliśmy kiedyś w nocy do spalonej wioski — mówił — niedaleko Barcelony. Generał głodny, zmęczony. Myślał sobie cholera, kaszę co dzień, przydałoby się coś pokrzepiającego. Pamiętasz Stefek, jakieś manili kury Kotowicza naśladowaliśmy wówczas kwokanie koguta, kury same przybiegały. W wiosce pod Barceloną to mi się właśnie przypomniało. Myślę sobie: spróbuję. Pobiegłem między ruiny bogatszych gospodarstw, już świta. Usiadłem na jakieś belce i dawać gdać, z początku cicho później głośniej. O tak: ko ko, kokoko, kokoko! Basia parskała śmiechem, z kąta bowiem wyszła przyniesiona przez Cyrkowca kura, podniosła głowę, przechyliła ją i typała okiem o barwienie topaza.

— Więc słuchajcie, gdać i skrzydłami bije. O tak: — Suchy zaklaskał w dłonie do złudzenia naśladowując bicie kogucich skrzydeł. — Gdać po godzinę, godzinę, jest coraz jaśniej, i raptiem słyszę: ko, ko, — kurze, nie kogucie, takie cienkie powolne. Buch na ziemię. Na brzuch. płasko. Gdać jak najęty. Kura odpowiada. Już czuję zapach rosółki. — Cyrkowiec pochylił się nad garnkiem po zupie i mocho wciągnął nosem powietrze. — Jest coraz bliżej. Pełzną wzdłuż kamiennego muru, wciąż gdać jak kogut, który krzy woła do ziarna. Jestem już blisko węgła. A gdać kurki tuż, tuż! Więc hyc, za węgiel i — faj!

STRONA 2 Nr 35

# 155 proc. planu wykonała „Proсна” w Kaliszu

Istniejąca od sześciu lat Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy „Proсна” w Kaliszu może się poszczycić wielkimi osiągnięciami produkcyjnymi. Do współzawodnictwa przystąpiło 42 pracowników, z których zostało 17 nagrodzonych. Do przodujących robotników należy ob. Czesław Domniak wyrabiający 126 proc. normy i jego kolega Jan Pokojowczyk, uzyskujący 121 proc. normy. Spośród cholewkarzy czołowe miejsce we współzawodnictwie zajęli ob. ob. Piotr Grzesiak, Zygmunt Krzeszkiewicz i Tadeusz Natkowski. W dziale reparaacji obuwia wyróżnił się ob. Tadeusz Kozłowski.

Współzawodnictwo pracy i przekroczenie norm wpłynęło na przedterminowe wykonanie planu rocznego o dwa miesiące w 155 proc. Plan na rok 1950 był o 156 proc. wyższy niż w 1949.

Kierownictwo Spółdzielni i Kolo Związkowe nie zapominają również o szkoleniu pracowników. Wysłano jednego pracownika na kurs dla księgowych i 2 na kurs planowania. Ponadto Zarząd Spółdzielni i Komisja Rewizyjna uczęszcza na kursy zorganizowane dla nich przez Związek Spółdzielni Pracy. Siedmiu pracowników uczęszcza na kurs męzów zaufania i czterech na kurs języka rosyjskiego.

Zarząd czyni starania o uzyskanie większego lokalu na biura i własną świetlicę, lecz bez pomocy Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu wysiłki będą bezskuteczne. (set)

## Pożyteczna innowacja

W celu udogodnienia szerokim masom ludności składania różnego rodzaju petycji, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kościanie oznaczyło domy, w których mieszkają radni, tabliczkami z napisem: „Radny miejski przyjmuje prośby i zażalenia”.

W ten sposób zbliży i powiąże się jeszcze bardziej organa władzy ludowej z obywatelami i przyczynią się niewątpliwie do usunięcia wielu bolączek i niedomagań z życia zbiorowego. Innowację tę przyjęli mieszkańcy z prawdziwym zadowoleniem. (j6k)

## 357,527 zł zebrano w Krotoszynie na SFOS

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Krotoszynie zebrał — 357 527 zł na SFOS w 1950 r.

Nowy zarząd Komitetu wybrano w składzie: ob. Kazimierz Bajerslein — przewodniczący, Stanisław Bojarski — I wiceprzewodniczący, Benedykt Przybylski — II wiceprzewodniczący, Marian Otomański — sekretarz, Marian Pierzchała — zast. sekret. Ludwik Wąsowicz — skarbnik, prof. Anna Gutschke — zast. skarbnika. W skład komisji rewizyjnej weszli: ob. Ludwik Janas, Leonard Antoszkiewicz, Sumelka i Hoffmann. (fk)

# Szybciej myśleć — sprawniej działać

Szybko rozwijające się Zakłady Mięsne w Kępnie, dzięki coraz większej wydajności pracy robotników i pracowników umysłowych, wysuwają się coraz śmielej na czoło zakładów produkcyjnych tego typu w naszym województwie. Nie zapomniano o potrzebnych inwestycjach, zarówno dla usprawnienia produkcji jak i do poprawy stanu urządzeń socjalnych dla robotników. Dotychczasowe warunki bezpieczeństwa i higieny pracy nie były dostateczne. Brak łaźni, szatni, stołówek i świetlic i należycie rozmieszczonych biur — zostały usunięte pod koniec 6-letniego planu, gdyż projektuje się postawienie domu administracyjno-socjalnego.

Obecnie rozwiązano chociaż połowicznie i tymczasowo te braki. W niedługim czasie zakończona zostanie nowoczesnie urządzona chlewnia. Część starych zabudowań po odpowiedniej przebudowie i wyposażeniu zamieniona zostanie na szatnię i łaźnię. Ponieważ dużo robotników dojeżdża do pracy z dość odległych miejscowości,

co zwłaszcza zimą źle wpływało na ich zdrowie, zachodziła potrzeba urządzenia domu noclegowego. Dzięki pomocy Prezydium MRN i PRZZ wyszukano odpowiedni lokal przy ulicy Armii Czerwonej. Po gruntownym remoncie i zakupie potrzebnego urządzenia — dom noclegowy czysty, higieniczny i wzorowo urządzony z 15 łózkami jest już czynny. Dotychczas niewielka liczba robotników doceniała to udogodnienie, stąd też Rada Zakładowa winna dołożyć starań by dom ten został w pełni wykorzystany.

Do bardzo pilnych potrzeb należy również stołówka, która z uwagi na wielką ilość pozamiejscowej załogi jest niezbędna. Trzeba także pomyśleć o ulepszeniu urządzeń produkcji w samym zakładzie i o usprawnieniu pracy. Transport ubitych sztuk z hali do chłodni odbywa się na razie na barkach robotników, utrudniając proces produkcji i utrudniając pracę fizyczną załogi. Wózki znacznie by ułatwiły i usprawniły pracę. Inicjatywa w tym kierunku już nurtuje, ale kierownictwo i Ra-

da Zakładowa za wolno realizuje projekty.

Plany produkcyjne wymagają szybkiego usprawnienia narzędzi pracy i procesu produkcji. A czy nie rozwiązałby tego problemu szybki klub racjonalizatorów i komitet współzawodnictwa? Sądzymy, że tak. (pz)

## Wypoczynek letni dla setek dzieci świata pracy

Akcja kolonijna dla młodzieży świata pracy nabierze w roku bieżącym większego rozmachu. Przewiduje się uruchomienie dla dzieci w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach biedniackich pow. żnińskiego 22 dziecińców letnich. Poza tym uruchomione będą dwa obozy i pięć punktów kolonijnych.

Dziecińce zorganizuje Związek Samopomocy Chłopskiej, a kolonie letnie zakłady pracy i organizacje społeczne. Wychowawcami kolonijnymi będą ZMP-owcy. W roku ubiegłym akcja kolonijna miała przebieg zadowalający. Dodać trzeba, że na terenie powiatu żnińskiego czynny jest piękny i obszerny Dom Turnusowy, gdzie corocznie znajduje gościnę młodzież z dużych miast i ośrodków przemysłowych. Dom ten znajduje się w lesistej okolicy w Ostrówach. (ke)

## Celne ciosy w wroga — wódkę wymierzyły:

### MRN Kalisza

Miejska Rada Narodowa w Kaliszu mając na uwadze konieczność wyrugowania alkoholizmu, postanowiła ograniczyć sprzedaż napojów alkoholowych o mocy powyżej 4,5 proc. w naczyniach zamkniętych do 20 punktów.

Ponadto ustalono 5 punktów w wyszynkiem napojów alkoholowych w Kaliskich Zakładach Gastronomicznych. Zakazuje się również sprzedaży napojów alkoholowych o mocy powyżej 4,5 proc. w Zakładach Gastronomicznych w czasie spożywania obiadów tj. od godziny 13 do 17. Sprzedaż trwać może od godz. 9 do 18.

Ograniczenie dotyczące zakazu sprzedaży alkoholu w dniu wypłat tj. każdego 1, 6, 18 i w każdym ostatnim dniu miesiąca pozostaje dalej w mocy zgodnie z uchwałą Miejskiej Rady Narodowej z dnia 27 lutego 1950 r.

MRN w Kaliszu zarządziła niesprzedawanie wódki młodocianym poniżej 18 roku życia.

Niniejsza uchwała nie dotyczy i nie ogranicza sprzedaży wina, piwa i innych niskoprocentowych napojów. Postanowienie Miejskiej Rady Narodowej.

### MRN Ostrowa

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie podjęto uchwałę w sprawie ograniczenia i zakazu sprzedaży alkoholu w naczyniach otwartych, jak i w butelkach w dniach głównych wypłat. W Ostrowie w dniach 5, 15 i 18 każdego miesiąca, a w niedzielę i święta od godz. 21, jak też codziennie w czasie wydawania obiadów od godziny 13 do 17 jest wzbronione podawanie i sprzedawanie napojów wyskokowych. Postanowiono również zlikwidować punkty sprzedaży wódki w promieniu 100 metrów od zakładów pracy oraz punkt sprzedaży alkoholu w sklepie PSS nr 16 przy ulicy Ogrodowej 2. Stwierdzono, że pracownicy PKP w czasie pracy zaopatrują się w tym sklepie w napoje alkoholowe. (bdc)

## W każdej gromadzie — telefon

Od szybkiego alarmowania straży pożarnej w wypadku potrzeby zależy bardzo dużo. Im wcześniej będzie zaalarmowana straż i im wcześniej przybędzie na miejsce pożaru, tym mniej będzie strat. W tym względzie pożądanym jest, by w każdej gromadzie założono telefon, przy pomocy którego łącząc się będzie można z najbliższą strażą pożarną. Obok tego koniecznym jest, by każdy komendant powiatowy

## Trudności Urzędu Melioracyjnego w Gnieźnie

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w pow. gnieźnieńskim poszczycić się może niemałymi osiągnięciami. Do najważniejszych prac zaliczyć można założenie drenów na obszarze 461 ha, przeprowadzenie regulacji rzek i rowów długości 36 km, pobudowanie jazów piętrzących do nawodnienia łąk i konserwację urządzeń melioracyjnych na obszarze 4 tys. ha.

Ponadto wykonanych zostało w czynnie melioracyjnym ku uczeniu 1 maja i w czynnie październikowym szereg prac wartości ponad 1 milion zł.

## Zamierzenia gospodarki komunalnej w powiecie mogileńskim

W roku 1950 wykonane zostały w gospodarce komunalnej na terenie powiatu mogileńskiego następujące inwestycje: miejskie straże pożarne zaopatrzone w sprzęt przeciwpożarowy (węże tłoczne) za sumę 440 tys. zł. W Mogilnie, Pakości i Trzemesznie rozbudowano świetlice kosztem 1.174 tys. zł. Dość poważną sumę (około 3 mil. zł) wydatkowano na uruchomienie i wyposażenie cegielni w Strzelnie. Wreszcie kwotę 661 tys. zł wydatkowano na budowę pracowniczych ogródków działkowych w Mogilnie.

Według planu na rok 1951, przewiduje się wykonanie następujących prac: dalszą budowę ogródka jordanowskiego w Mogilnie, regulację rzeki Paniny na terenie miasta Mogilna, kupno autopogotowia dla Straży Pożarnej w Pakości, rozbudowę gazowni w Pakości, rozbudowę wodociągów w Strzelnie, rozbudowę cegielni w Strzelnie i zaopatrzenie Straży Pożarnej w powiecie w sprzęt techniczny.

Drugim poważnym zadaniem gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, są remonty kapitalne budynków mieszkalnych z Funduszu Gospodarki Mieszkalnej. W planie na rok 1950 przewidziano do remontu ogółem 93 budynki, z czego w Mogilnie 42, Strzelnie 28, Pakości 15, w Trzemesznie 5, oraz Krzyżymokole, Siedlimowie i Berliaku po 1 budynku. Plan wykonany został nieste-

ty tylko w 80 proc. Na skutek bowiem późnego dostarczenia materiałów budowlanych, nie można było wykonać wszystkich robót zewnętrznych, zwłaszcza krycia i smarowania dachów. Najmniej robót wykonano w Strzelnie, bowiem tylko około 40 proc. w stosunku do planu.

W planie na rok 1951 przewiduje się wykonanie remontów kapitalnych w ok. 100 budynkach mieszkalnych na terenie miast: Mogilna, Strzelna, Trzemeszna i Pakości oraz osiedlu typu miejskiego — Gębice. Na wykonanie tych robót przewidziano sumę 357 tys. zł.

Poza wymienionymi pracami inwestycyjnymi i remontami kapitalnymi, wykonanych będzie cały szereg innych robót z zakresu gospodarki komunalnej, w szczególności: średnie i drobne remonty przy naprawie ulic, placów i mostów, łaźni publicznych, gazowni i wodociągów, oświetlenia ulic, placów itp. (sk)

## Rosną jak grzyby po deszczu

W gromadzie Zbarzewo, powiat leszczyński, zawiązała się 12 z rzędu a pierwsza w gminie Włoszakowice spółdzielnia produkcyjna typu Ib. Wieś spółdzielcza posiada czynną gorzelnię, oraz 298,73 ha ziemi. Na ogólną liczbę wsi spółdzielczych 7 znajduje się w gminie Rydzyna, 3 w gminie Lipno oraz po jednej w gminach: Krzemieniewo i Włoszakowice. (R) Chłopi-parcelanci z Ulejna, powiat Sroda, postanowili założyć wieś produkcyjną. W skład jej weszło 24 członków. Młody i pełen entuzjazmu chłop Aleksander Warot został przewodniczącym. Nowa spółdzielnia produkcyjna jest 18 w powiecie. (kos)

## Rozwój gospodarczy warunkiem życia kulturalnego

Rozwój Krotoszyna w ciągu minionych 6 lat wskazuje na przeobrażenie miasta w ośrodek przemysłowy. Równocześnie ze wzrostem zatrudnienia, rośnie i dobrobyt oraz rozwija się oświata i kultura. Krotoszyn posiada dużą ilość szkół.

Wzrosło czytelnictwo i dział biblioteka powiatowa w Krotoszynie stoi pod względem zapotrzebowania jak i czytelnictwa na jednym z pierwszych miejsc w województwie. Podniesieniu kultury sprzyja także powstanie Powiatowego Domu Kultury jak i aktywność kół Wszelchnicy Radiowej. (fk)

## Na straży zdrowia

Według danych statystycznych Wydziału Zdrowia w Kaliszu w ostatnim kwartale 1950 r. przeprowadzono w 162 punktach lustracje, a za nieporządki wymierzono 20 mandatów kar-

nych. Przeprowadzono również kontrolę w 109 posesjach.

Na ogólną liczbę 9114 dzieci szkolnych zostało zbadanych przez higienistki 6769 dzieci. W ostatnim kwartale ub. roku w poradniach Ośrodka Zdrowia udzielono zabiegów lekarskich 4590 osobom a z poradni przeciwalkoholowej korzystało 22 osoby. W przychodni dla Matki i Dziecka zbadano 735 dzieci, udzielono porad na miejscu 1260 dzieciom. Z poradni dla kobiet ciężarnych korzystało 747 kobiet, udzielono porad 1001 oraz dokonano zabiegów u 1152 kobiet.

Z poradni przeciwjagliczej korzystało 928 osób i dokonano 1661 zabiegów. W poradni przeciugruźliczej udzielono 1227 porad, dokonano 1451 prześwietleń, do szpitala skierowano 52 osoby, a do sanatorium wysłano 41 osób.

Z przychodni lekarsko-dentystycznej korzystało 229 osób, udzielono 602 porad i dokonano 1356 zabiegów. Z poradni sportowo-lekarskiej korzystało 216 osób.

Ośrodek Zdrowia w Kaliszu w dalszym ciągu odczuwa brak odpowiednich pomieszczeń. (set)

## CO GDZIE I KIEDY W OGBZ NANIW

ROZNE  
WYSTAWA CBWA al. Marcinkowskiego 28: Doroczna wystawa Zw. Polskich Artystów-Plastyków Okr. poznańskiego — czynna od godz. 10-17.  
MUZEUM NARODOWE (al. Marcinkowskiego) — dziś czynne od godz. 10-15.  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego) — dziś czynne od godz. 10-14.  
MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. Zwierzyniecka) — dziś czynne od godz. 10-13.  
PALMIARNIA (Park Wilsona) — czynna od godz. 9-16.  
ZWIERZYNIEC (ul. Zwierzyniecka) — czynny od godz. 8-16.  
FOTOPLASTIKON (ul. św. Marcina 53) — czynny od godz. 10-22. Rzeźba klasyczna w Pałacu Luksemburskim w Paryżu.

Pomoc w pracy redagacyjnej, technicznej, korektorskiej i artystycznej

**ŚWIAT MŁODYM**

Każdy numer czasopisma

**MODA I ŻYCIE**

o osiągnięciach kobiet w pracy zawodowej i społecznej, o wskazówkach wychowawczych, ciekawych tekstach, nowe estetyczne modele praktycznej mody - w klipkach codziennych

**SŁUCHAMY  
Radio**

Poniedziałek, 5 lutego 1951 r.

PROGRAM II  
(Fala Poznania 249 m)  
(Zastrzeżenie się zmiany w programie)

5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert; 6.05 (P-Ń) Główna; 6.15 Koncert; 6.50 (P-Ń) Program lokalny i aktualności Poznania; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Muzyka; 8.00 Wiadomości poranne; 8.05 (P-Ń) Muzyka; 13.30 Audycja szkolna dla klas III-IV; 14.05

Utwory fortepianowe kompozytorów rosyjskich i radzieckich w wykonaniu Zygmunta Lisieckiego (P-Ń); 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 (P-Ń) Audycja dla młodzieży; 16.35 (P-Ń) Muzyka symfoniczna; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.15 Koncert; 17.45 Audycja dla młodzieży; 18.00 Muzyka (P-Ń); 18.10 Poznański dziennik wieczorny (P-Ń); 18.25 Muzyka ludowa (P-Ń); 18.45 Audycja literacka (P-Ń); 19.20 Polska pieśń masowa; 20.00 Dziennik; 20.30 Muzyka; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.20 Koncert; 25.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka.

(P-Ń) — oznacza audycje nadawane przez Rozgłośnie Poznańską.

## Ludność wiejska szkoli się

Luty bieżącego roku, będzie miesiącem intensywnej pracy ideologicznej przesów Kół Gromadzkich Związku Samopomocy Chłopskiej i przewodniczących Kół Gospodyń ZSCH w powiecie żnińskim. Wszyscy przesłani gromadcy, jak i przewodniczące K. G., wezmą udział w 3 dniowych kursach, zorganizowanych w ośrodkach gminnych.

Troską władz powiatowych ZSCH będzie przez program, jak i dobór wykładowców przyczynić się do podniesienia kursu na wysoki poziom. Biorąc pod uwagę wagę pracy Kół Gromadzkich w akcji planowania i kontraktacji roślin oraz żywcia, przy prowadzeniu prac oświatowych i sportowych w osiedlach wiejskich, kurs fachowy i ideologiczny przyczyni się niewątpliwie do zrealizowania planu gospodarczego w rolnictwie.

## Nie zgina hafty średzkie

Referat kultury PRN w Środzie zorganizował kursy regionalnych haftów średzkich we wsiach produkcyjnych w Pławach i Zdziechowicach. Naukę prowadzi znana hafciarka Franciszka Bandosz z Kępy Wielkiej. Główną opiekę nad kursami sprawuje ob. Wiesława Cichowicz z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Wydz. Kultury. Udział bierze 36 dziewcząt.

Kursy mają na celu odtworzenie starych średzkich czepków i różnorodnych koronek, które zanikły zupełnie. (kos)

# Nasi korespondenci odkrywają chomików zbożowych

Z relacji naszych korespondentów wiejskich, wynika, że wiele gromad w woj. poznańskim wypełniło w terminie a nawet przedterminowo swe zobowiązania w odstawianiu do punktów skupu posadzanych nadwyżek zbożowych. Drukowali już kilkadziesiąt artykułów i notatek, w których korespondenci wykazali, iż chłopcy mało i średniorolni odstawiali zboże chętnie, zorganizowali „Czerwone transporty” (niektóre gromady po dwa razy), chcąc w ten sposób zadokumentować swe zrozumienie dla potrzeb Państwa Ludowego, pragnącego zapewnić robotnikom i ich rodzinom w miastach i okręgach przemysłowych stałe, nieprzerwane zaopatrzenie w chleb.

Wrogą postawę od samego początku przyjęli natomiast kulacy, wyzyskiwacze i spekulanci. Nie tylko, że sami ukrywają swe nadwyżki zbożowe w sianie, w sypialniach na strychach i z wielkim oporem — w wypadku zdemaskowania — sprzedają zboże gminnym spółdzielniom, to jeszcze rozsiewają najróżniejsze plotki i nierzeczywistości, nie bzdury. Jednym z „argumentów” kulackich jest fałszywe twierdzenie, że odstawienie wszystkich nadwyżek zbożowych utrudni hodowlę i spowoduje niewykonanie planu.

## Kulak wpadł...

Mało i średniorolni chłopcy gromady Stobno w pow. pilskim z pełnym zrozumieniem sprawy odstawili swe nadwyżki zbożowe. Jedynie bogacz wiejski Julian Zychliński ociągał się z odstawą, a nawet puszczaj między ludzi pogłoski, że zboża nie posiada. Trójce gromadzkiej wydawało się to zbyt podejrzanym, toteż udano się do Zychlińskiego z zapytaniem, czy te pogłoski są prawdziwe. Kulak ze skwapliwością potwierdził, oświadczając dodatkowo, iż będzie zmuszony sam zboże kupować, ażeby wyżyć rodzinie i inwentarz.

Nie dając temu wiary, przewodniczący trójki gromadzkiej zarządził rewizję, która przyniosła wprost rewelacyjne wyniki. Znalezione bowiem w stodole ukryte pod słomą w specjalnym ogrodzeniu zboże w ilości: 10 q żyta, 7 q pszenicy, 4 q jęczmienia i 10 q owsa. Zboże było już częściowo zniszczone przez szczyry i myszy. Fakt ten świadczy najwymowniej o wrogiej postawie kulaka wobec potrzeb państwa i społeczeństwa; wolał zboże zniszczyć niż sprzedać w gminnej spółdzielni.

Rzecz jasna, że znalezione zboże odstawiono do punktu skupu.

LEON JASIAK  
korespondent „Głosu”

nu kontraktacji trzody chlewniej. Bogacze i wyzyskiwacze wiejscy nie mówią oczywiście mało i średniorolnym chłopom aby nie odstawiali zboża. Na to są oni za sprytni, rozumieją, że tak e stawianie sprawy byłoby zbyt niebezpieczne.

Korespondenci nasi piszą, że stosują oni metody bardziej „dyplomatyczne”, zamaskowane, trudniejsze do rozpoznania pokrywane nierozdawką dobrą radą w interesie państwa i narodu. Toteż często mawiają: „poco odstawiać żyto, kiedy lepiej się oplaca wyhodować więcej świń, dać krowom sruoty żytniego a dadzą więcej mleka. Państwo przecież potrzebuje mięsa, masła i mleka”. A więc niby wszystko w porządku, nie agituje się przeciwko zarządzeniom władzy i uchwałom gromadzkim, a radzi się „dobrze” na korzyść pracujących chłopów. Jednego tylko taki kulak nie dopowiada — że Państwu potrzebny jest także chleb, celem stałego i planowego zaopatrywania świata pracy.

I tu dopiero wychodzi to przysłowiowe sztydo z worka. Kłamstwa rozsiewane przez kulaków „biorą w łeb” — jak pisze jeden z korespondentów — bo przecież przy tuczeniu świń czy podkarmianiu krów nie potrzeba stosować żyta. Najlepszą karmą jest mieszanka owsiano-jęczmienna. A tych dwóch rodzajów eboż mamy pod dostatkiem czego dowodem wykonanie w Wielkopolsce rocznego planu skupu do dnia 31 grudnia 1950 — w 135 proc. Kulacy jednak —

## 200 procent planu skupu wykonali rolnicy bojanowscy

Z nałożonego planu skupu zboża wszystkie gromady gminy bojanowskiej wywiązuja się należycie. Plan skupu przewiduje 1596,5 ton zboża; do 31 stycznia br. Gminna Spółdzielnia w Bojanowie odebrała już 1031 ton, tzn. 64,59 proc. ustalonego planu.

W sporadycznych wypadkach niektórym gromadom plan zmniejszono. Gromada Szemdzrowo odstawiała już 7 proc. ponad plan, a Spółdzielnia Produkcyjna w Potrzebowie 41,91 proc. Gromada Tarchalin wykonała plan w 50 proc. Trzebosz odstawił już 70,21 proc., Pakówka 74,22 proc., Gołaszyn 70,15 proc., a Gierlachowo 62,35 proc. planu. Miasto Bojanowo odstawiło zboże w 200 procentach.

wykazując swą wrogą postawę — ukrywają właśnie zboża chlebowe: żyto i pszenicę.

Drugie kłamstwo, że odstawia zboża odbija się ujawnienie na hodowlę, też nie ma uzasadnienia o czym świadczy spędy trzody chlewniej i zawierane umowy kontraktacyjne na II i III kwartał 1951 r. Samo życie i codzienne doświadczenie bije więc i demaskuje działaność bogaczy, wyzyskiwaczy i lichwiarzy wiejskich, którym nie udało się ukryć zbóż chlebowych, aby pospekulować nimi na przednowku, wypożyczać biedocie i brać w jesieni 2 setnary za jeden wypożyczony — jak to robili przed wojną. Nie udało się, bo bezrolni, mało i średniorolni chłopcy w myśl starego przysłowia „wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi” trafili poprzez trójki gromadki społecznych i gospodarczych.

## Pierwszy rok wspólnej pracy przyniósł dobre wyniki gospodarcze

Niecodzienną uroczystość obchodzili członkowie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Lipnie (pow. Leszno) w ostatnią sobotę ub. m. W dniu tym już o godz. 13 zebrał się wszyscy w pięknie przybranej świetlicy gromadzkiej na pierwsze roczne zebranie, by wspólnie omówić dotychczasowe osiągnięcia i sukcesy oraz braki i niedociągnięcia swej prawie rocznej kolektywnej gospodarki. Przybyli także licznie przedstawiciele władz, partii politycznych,

madzkie odkryć wszystkie schowki i zmusić bogaczy i spekulantów do sprzedania Państwu nadwyżek zbożowych.

Nie wątpimy, że uświadomione, pracujące chłopstwo poprowadzi swą akcję demaskującą wroga klasowego do zwycięskiego końca i wyrwie mu z rąk tę broń ucisku, jaką stanowiły dawniej w jego rękach rezerwy zbożowe, osłabi jego zdolność do szkocdnictwa i dywersji i zapewni krajowi równomierne, dostateczne zaopatrzenie w chleb.

Roczny plan skupu żyta w woj. poznańskim wykonaliśmy do 31 grudnia 1950 r. zaledwie w 57 proc. Czynny udział podstawowych mas chłopskich w dotychczasowym przebiegu akcji wskazuje, że do dnia 28 lutego 1951 r. (ostateczny termin) plan będzie wykonany w 100 proc. (w)

organizacji społecznych i gospodarczych. Ze sprawozdania przewodniczącego RZS-u wynika, że spółdzielcy lipińscy mieli szereg poważnych niedociągnięć jak na przykład nie w porę i niedostatecznie pielęgnowane buraki cukrowe, które nie przyniosły spodziewanego plonu. Winę ponoszą tu kobiety lipińskie, które za mało pomagały swym mężom. Mimo to jednak RZS w Lipnie ma poważne osiągnięcia gospodarcze. Warto tu wspomnieć wysokie zbiory zbóż, zwłaszcza jarych, a szczególnie pszenicy i jęczmienia. Nadzwyczaj pięknie obrodziły ziemniaki.

Poza produkcją roślinną spółdzielcy czerpią dochody z hodowli. Oborowy Jan Mencil odwozi codziennie do miejscowości z łowini 160 l wysoko wartościowego mleka. Wynikiem tych osiągnięć jest 20 27 złotych dniówka obrachunkowa, podana do ogólnej wiadomości przez przewodniczącego. Trzeba stwierdzić, że jest to sukces duży, jak na pierwszy rok wspólnej gospodarki, jeżeli się zważy, że spółdzielnia ta miała poważne obciążenia kredytowe, sięgające 8,5 tys. zł.

Po sprawozdaniach przewodniczącego i komisji rewizyjnej wywiązała się ożywiona dyskusja. Z kolei przystąpiono do wyboru władz spółdzielczych. W wyniku głosowania przewodniczącym został wybrany Julian Kurczyna a członkami zarządu Antoni Frackowiak, Wawrzyn Mencil, Gwidon Kopydowski oraz przewodnicząca prac Anna Zawarta.

STANISŁAW DOLATA  
korespondent „Głosu”

# Wyróżnieni dostawcy mleka



Jak wielkie znaczenie dla naszej gospodarki ma hodowla bydła nie potrzeba nikogo przekonywać. Państwa oraz instytucje gospodarcze, tworząc specjalne poradnie żywienia przy mleczarniach okręgowych wyróżniają wysokie premie za dostawę mleka i wzorowy wychów cieląt. Taka poradnia istnieje również przy Mleczarni Spółdzielczej w Borku (pow. Gostyń).

Kierownictwo poradni zorganizowało przed mniej więcej rokiem współzawodnictwo między rolnikami w dziedzinie wychowu cieląt, higieny krów i obór oraz czystości dostarczane go mleka. Po zbadaniu wyni-

ków Komisja Współzawodnictwa wyróżniła 26 rolników z Borku, przyznając im nagrody w postaci nowiużeńskich sił do mleka i 20-litrowych konwi.

Wręczając wzorowym rolnikom nagrody, przewodniczący Komisji ob. Gościński wskazał na osiągnięcia pierwszego roku planu 6-letniego na odcinku hodowli krów i produkcji mleka, życząc nagrodzonym dalszej owocnej pracy celem podniesienia rolnictwa na wyższy poziom.

Zdjęcie nasze przedstawia grupę wyróżnionych chłopów wraz z członkami Komisji Współzawodnictwa.

TADEUSZ SARBINOWSKI  
korespondent „Głosu”

## Młodzież wiejska wobec zagadnienia spółdzielczości

W ostatnich dniach stycznia odbył się w Zaniemyślu (pow. Środa) kurs ideologiczno-szkoleniowy zorganizowany jak co roku przez Oddział Powiatowy ZMP w Środzie. Na zjazd przybyli aktywiści i aktywistki z całej gminy, w liczbie 45 osób. Trzydniowy kurs obsługiwaliby przybyli prelegenci ze Środy, którzy omówili zagadnienia walki o pokój, realizację planu 6-letniego, zagadnienia pracy w kołach gromadzkich, walkę z wrogiem klasowym na wsi z wyzyskiwaczami i kulakami.

Kurs zakończono podpisaniem rezolucji, w której zebrani zobowiązali się wzmocnić pracę organizacyjną w kołach gromadzkich ZMP. „Zobowiązujemy się włączyć młodzież ZMP do walki o spółdzielczość produkcyjną na wsi. Potępimy plany anglo-amerykańskich imperialistów i ich postępków w Korei. Będziemy walczyli o po-

kój na całym świecie ramię w ramię z radziecką młodzieżą komsomolską” — czytamy w dalszym ciągu rezolucji.

EMIL KOWALCZUK  
korespondent „Głosu”

## Dobrze się rozwijają przedszkole w Krzyżu

Jednym z przejawów troski naszego rządu o dziecko jest na szeroką skalę zakrojona akcja rozbudowy przedszkoli w planie 6-letnim.

Jednak rozwój przedszkoli i praca w nich leżą w dużej mierze od społeczeństwa, a zwłaszcza od komitetów rodzicielskich. Jeśli chodzi o przedszkole w Krzyżu, to powstało ono z inicjatywy społeczeństwa, przede wszystkim kolejarzy, którzy stanowią większość mieszkańców tego miasteczka.

Przedszkole wymaga ciągłej opieki społeczeństwa i władzy miejscowej, ciągłego ulepszania pracy i nowych kadr ludzi z inicjatywą. Ten nowy ruch obserwujemy właśnie od kilku tygodni w przedszkolu w Krzyżu. Warunki lokalowe aczkolwiek nie najgorsze, nie odpowiadały nowoczesnym wymaganiom higieny. Dlatego też z

zadowoleniem stwierdzić wypada, że przed kilku tygodniami dokonano gruntownego remontu. Wymalowano podłogi i drzwi, przeprowadzono dodatkowe instalacje elektryczne, zwłaszcza w kuchni. W najbliższych dniach będzie zakupione radio, a Wydział Oświaty przy Prez. Pow. Rady Nar. w Trzcińcu obiecał dostarczyć umeblowanie dla trzeciej izby szkolnej.

Ze względu na dużą ilość dzieci (około 90) postarano się o trzecią wychowawczynię, tymczasem niekwalifikowaną.

Trzeba zaznaczyć, że prawie wszystkie te innowacje zawdzięcza przedszkole dobrej współpracy kierownictwa z komitetem rodzicielskim.

JAN HOROWSKI  
korespondent „Głosu”



## Kątem

### Zmarł — zwrot

— No, jak się czujesz, chłopcze? — To ładnie, Franuś, żeś mnie odwiedził.

— Jak tylko się dowiedziałem, że jesteś tu we Wrześni, w Szpitalu Powiatowym powiedziałem sobie: muszę Władzia odwiedzić i przyjechałem... No, jak tam z tobą?

— Już dobrze. Za tydzień wracam do domu... Mam do ciebie prośbę... Czy mógłbyś mi załatwić w Obornikach pewną sprawę? Zapomniałem przedłużyć na bieżący rok legitymację i nie miałbym niżki kolejowej na powrót do domu. Czy zechciałbyś zrobić to dla mnie i odesłać mi potem legitymację listem poleconym? — Dobra, dawaj.

W kilka dni po wizycie we Wrześni listonosz przyniósł panu Franciszkowi list... ten sam list, który wysłał przyjacielowi do szpitala. Na kopercie jednak pod nazwiskiem adresata (przekreślonym) było dopisane: zmarł — zwrot!

Pan Franciszek odmiał. Przed niecałym tygodniem przecież rozmawiał z przyjacielem, który czuł się doskonale i już zamierzał opuścić szpital i nagle zmarł!

— Ano... co robić! — westchnął pan Franciszek — trza będzie kupić wieniec i pojechać na pogrzeb.

Jak pomyślał, tak zrobił. I kiedy z wieniec na ramieniu szedł ulicą zamyślony nad losem przyjaciela usłyszał wołanie: — Franuś!

Pan Franciszek ujrzał nagle przed sobą mężczyznę „kubek w wieniec” —

kubek” podobnego do zmarłego przyjaciela.

— A może to duch — przemknęło panu Franciszkowi przez myśl. Włosy na głowie stanęły mu dęba. Nogi się pod nim ugwały. Zimny pot wystąpił na czole. Wieniec wypadł z ręki.

— Czy... czy obywatel to obywatel, czy duch? — wyjął wreszcie drżącym głosem.

— Franuś, co tobie? Czyś ty



się upił? Jaki duch dla kogo ten wieniec? — No dla ciebie... przecież umarłeś.

— Co bredzisz, nie widzisz, że żyję i czuję się doskonale po wyjściu ze szpitala.

— Uszczypnij mnie... no, nie tak znowu mocno! Reszta wątpliwości rozwiała się przy piwie, na które wstąpił do Gospody.

Wieniec został na chodniku.

Nie jest to bajka, ani primaprilisowy dowcip, lecz historia prawdziwa.

Nie wiemy tylko, na czyje konto ją zapisać?

## Biedniacy i średniacy uaktywniają się w pracy społecznej

W tych dniach odbyła się w Kleczewie (pow. Konin) narada robocza przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych miasta i gminy. Dotyczyła ona najważniejszych spraw naszej gospodarki na odcinku wiejskim, a mianowicie: planowego skupu zboża, przedterminowego spłacania podatku gruntowego i FOR-u oraz spółdzielczości produkcyjnej. Uczestnicy narady utworzyli stały aktywny gromadzki, którego członkowie w ściśle ustalonych dniach będą dopomagać w realizacji poszczególnych akcji na terenie wsł lub miasta.

W dyskusji podkreślono moment zastraszający się walki klasowej na wsi, w związku z czym sekretarz KP PZPR — Libuda zaapelował do zebranych

## Biblioteka w Wiardunkach

W spółdzielni produkcyjnej w Wiardunkach (pow. Oborniki) otwarta została biblioteka gromadzka, która mieści się w lokalu świetlicy. Otwarcie biblioteki i oddanie jej do użytku ludności gromady było wydarzeniem dnia. Zorganizowano więc przy tej okazji akademię, którą urozmaiciły śpiewy, inscenizacje i deklaracje w wykonaniu zespołu świetlicowego i młodzieży ZMP-owskiej.

FR. KIERACKI  
korespondent „Głosu”

by przyjęte na siebie obowiązki potraktowali z należytym zrozumieniem. Podkreślono również konieczność przeprowadzenia na szeroką skalę akcji uświadomienia, która winna się przyczynić w dużym stopniu do przebudowy życia gospodarczego wsi.

W zakończeniu narady ułożono plan pracy i wyznaczono zadania członkom poszczególnych organizacji.

Z. KOWALSKI  
korespondent „Głosu”

## Koncert „Artosu” w Krotoszynie

Ostatnio Państw. Przedsiębiorstwo Organizacji Imprez Artystycznych „Artos” wpadło na szczęśliwy pomysł urządzania w niektórych szkołach miesięcznych audycji muzycznych z udziałem znanych artystów polskich. Państw. Szkoła Ogólnokształcąca w Krotoszynie należy również do tych szkół, w których co miesiąc będą odbywać się koncerty „Artosu”.

Inauguracyjny koncert pt. „Tańce i pieśni polskie” odbył się dnia 27 stycznia br. Artyści zapoznali młodzież z historią tańców rodzimych i pieśniami

polskimi w określonym rytmie tanecznym. Artystki Opery Warszawskiej Sława Makowska i pianistka prof. Halszka Mostowicz wykonały utwory znanych kompozytorów: Noskowskiego, Niewiadomskiego i Nowowiejskiego.

Audycja ta ukazała piękno rodzimej muzyki ludowej i ściślejszą związała młodzież z tradycjami polskiej kultury muzycznej. Rzeczowe słowo wiążące pozwoliło bez trudu zrozumieć wszystkie utwory.

Krzysztof Racinowski  
korespondent „Głosu”

## ZMP-owcy protestują

Zarząd Szkolny ZMP przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej si. lic. w Kępnie zorganizował 10 ub. m. masówkę protestacyjną w związku z procesem antyludowej bandy terrorystyczno-rabunkowej w Wolbromiu.

Na zebraniu wskazano na fakt, że banda wolbromska prowadziła antypaństwową robotę dywersyjną, chcąc przeskoczyć masom pracującym w realizacji planu 6-letniego i budownictwie socjalnym w Polsce. „Działalność ta tym więcej nas oburza — mówią ZMP-owcy — że na jej czele stali księża — przedstawiciele Kościoła, w którego przepisach jednym z najważniejszych jest „Nie zabijaj!”

W wyniku masówki młodzież uchwaliła rezolucję, w której stwierdza konieczność pilnej akcji, pracy i czujności rewolucyjnej. W zakończeniu rezolucji i w odpowiedzi na antyludową działalność ks. Oborskiego i Gadowskiego młodzież postanowiła zastrzyć walkę i czujność klasową i demaskować na każdym kroku wrogów Polski Ludowej.

MIECZYSLAW NAPIERAŁA  
korespondent „Głosu”